GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek. Nro. 126. 7. Sierpnia 1817.

Wiadomości zagraniczne.

Brazyliia i Portugaliia.

Gazeta Wiedeńska z dnia 20go Lipca umieściła co następuie: „Według doniesień z Florencyi z dnia 23go Lipca, nadeszła tam przez gońca, wyprawionego z Lizbony dnia 6go t. m.; urzędowa wiadomość, że Królewsko-Portugalska eskadra, przeznaczona do przewiezienia Jey Cesarsko - Królewicowskiey Mości, Xiężney Następczyni tronu Portugalskiego i Brazyliyskiego, tegoż samego dnia zrana z Lizbony do Livorno wypłynęła, i że przeto co godzina wyglądać można wiadomości o rzeczywistem oneyże przybyciu do portu Liworneńskiego."

„Przez tegoż samego gońca odebrał Królewsko - Portugalski W. Poseł, Margrabia Marialva wiadomość, że okręt Portugalski Le novo Parquete, który właśnie dopiero po 52 - dniowey żegludze z Rio-Janeiro do Lizbony przybył, dnia 2go Maia do brzegów Pernambukańskich był zawinął, gdzie iuż znowu Królewsko-Portugalska chorągiew na wieżach miast Olinde i Recife powiewała."

„Ponieważ podbicie tych posad przed nadeyściem wypraw Rio - Janeirskich nastąpiło, przeto można ie poczytać za skutek działań woyska i okrętów, wysłanych tam z Bahii, tudzież za skutek ducha lepszey części mieszkańców miast pomienionych, którzy z naypierwszey sprzyiaiącey chwili korzystali, aby opanować warownie i do porządku i powinności powrócić."

„Kilku Naczelników powstania miało się z 200 lub 300 stronnikami w głąb Kraiu cofnąć, gdzie ich karząca ręka sprawiedliwości bez wątpienia wkrótce dosięgnie."

Gazety Francuzkie potwierdzaią także tę wiadomość, dodaiąc, że d. 18. i 19. Maia zaszły dwie wielkie i krwawe bitwy, w których woysko, wyprawione z Bahii przez Królewskiego Jenerała Hrabiego d'Arcos, bez wszelkiey inney pomocy zwyciężył, a potem do Pernambuco wkroczyło i władzę Królewską przywróciło. Odpor miał bydź bardzo mocnym i wiele krwi kosztował. Główni spiskowi zginęli z orężem w ręku, a Martines ich naczelnik, cofnął się w góry.

Pisma publiczne umieściły obwieszczenie ze strony Rio-Janeirskiego Ministerium Spraw zagranicznych, ieszcze dnia 17go Lutego r. b. wydane, a tyczące się ścisłego i niezłomnego dopełniania traktatu między Wielką Brytaniią a Portugaliią, w Wiedniu pod dniem 22gim Stycznia 1815go, względem zakazu handlu niewolnikami (Murzynami) podpisanego.

Ameryka Hiszpańska.

Lekka eskadra powstańców w Buenos-Ayres, krążąca przy wyspie S. Domingo, składa się z 14 korsarskich okrętow.

Pieniądze zjednoczonych Prowincyi nad rzeką La Plata, maią z iedney strony słońce, a z drugiey iest tarcza wieńcem laurowym opasana, na którey dwie ręce trzymaią laskę; na iey wierzchu znayduie się czapka wolności. Na pieniądzach zaś Prowincyi Buenos - Ayres są z iedney strony wieże, a z drugiey lew, nakształt pieniędzy Hamburgskich lub Heskich. — Pieniądze zjednoczonych Prowincyi nad rzeką Plata maią na około napis: *Provincias del rio de la Plata — en libertad y union.* (Prowincye nad rzeką Plata — w wolności i iedności.) Srebro iest czyste, lecz stępel nie gładki.

Hiszpaniia.

Wyprawa Hiszpańska do osad Amerykańskich, zwleczona w ostatnim czasie przez spisek Jenerała Lacego, wyszła z Kadyxu pod żagle dla wzmocnienia woyska Królewskiego; składa się ona z 13stu przewozowych okrętow, tudzież z dwoch fregat i bryga.

Jenerał Lacy przybył do Majorki i oczekuie tam rozstrzygnienia losu swoiego; rozkazy Króla względem niego, posłane bydź maią Kapitanowi jeneralnemu tey wyspy. Nie wiadomo, co się stanie z innemi osobami, objętemi wyrokiem na Jenerała Lacego wydanym.

Słychać, iż Jenerał Milans, współuczestnik spisku Lacego, wzmacnia się coraz bardziey w górach pogranicznych Francyi.

Urządzenie skarbowe P. Garaya, Ministra Przychodów, podoba się szczególniey woysku, które, według doniesień z Madrytu

pod d. 1. Lipca, zaczyna teraz pobierać nieiaki żołd, i cieszy się, iż bogatym Arcybiskupom i Biskupom, połowę ich dochodow, wszystkim zaś innym Duchownym, maiącym przeszło 12,000 frankow dochodu, 8 od sta odebrać maią. Duchowieństwo atoli i Szlachta przykładaią starania, aby ten zamysł Rządu nie wziął skutku.

Francya.

Ministeryalna gazeta Londyńska Kuryer, umieściła co następuie: „Nie spodziewamy się, aby powtórne zmnieyszenie woyska Francyę zaymuiącego wielkim trudnościom podpadać miało, ile że zdrowa polityka tego wymagać się zdaie. W pięciu latach muszą, a we 3ch lub mniey latach, mogą woyska sprzymierzone z Francyi ustąpić. Bezsprzecznie atoli przenosić należy częściowe wóysk tych wyprowadzenie nad doraźne i zupełne ich oddalenie. Nie można powątpiewać o tem, że położenie Francyi kroku takowego dozwala, gdyż według wszystkich doniesień, Kray ten obecnie rzadką cieszy się spokoynością. Był on równie, iako i reszta Europy, na smutne skutki niepomyślnych żniw wystawionym; ależ Król iego panuie mądrze i ludzko, a środki iego przedsięwzięte są z równemże umiarkowaniem, iak i stałością. Wiosna i zima, chwile naydotkliwszego niedostatku, były przez to samo także i dla Rządu chwilami niebezpieczeństwa; ależ w tych ciężkich chwilach postępował sobie Król takim sposobem, który mu w równym stopniu miłość i poważenie Ludu iego zjednał. Uchylono wszelkie obawy, iakie posiadacze własności narodowey mieli, a oni sami stali się naymocnieyszymi tronu podporami. Roztrząśnienie spraw Kościoła Gallikańskiego, naywiększa uwaga na fundusze pobożne, osadzenie biskupstw osieroconych, pomnożenie ich liczby i ich powagi wewnątrz i zewnątrz, nie może bydź bez dobroczynnego wpływu na umysł Ludu, a przy tak wesołych widokach może zmnieyszenie wóysk obcych bezpiecznie i pewnie nastąpić."

Donoszą z Valenciennes, że od owey chwili, iak Xiążę Wellington do Cambrai przybył, szczególnieysza czynność w głowney kwaterze postrzegać się daie; że między Cambrai a Paryżem ustawiczne gońce biegaią, i że się zdaie, iż są w robocie nowe układy wielkiey wagi. (Xiążę Wellington przybył do Paryża dnia 19. Lipca wieczorem.)

Prezydent miasta Lugdunu, Hrabia Fargues, pisał pod dniem 16. Czerwca do Jenerała Canuel, Dowodcy dywizyi woyskowey, względem ostatniego tamecznego spisku, list osnowy następuiącey: „Mości Panie Jenerale! Mądrym i dzielnym krokom WPana winno iest miasto Lugdun to szczęście, iż uniknęło niebezpieczeństw, które mu od 14 dni zagrażały. Pozwol mi WPan bydź w tym względzie tłómaczem wdzięczności publiczney. Domyślaiąc się, iż WPan Ministrom Królewskim o nayświeższych wypadkach w obwodach rozkazom Jego podległych, zdasz sprawę, mam sobie za obowiązek udzielić Mu skutki postrzeżeń moich w tey mierze zebranych, luboć WPan sam byłeś świadkiem scen zaszłych w Lugdunie. Od chwili moiego powrotu z Paryża dowiadywałem się z doniesień Policyi municypalney o poruszeniu umysłow, a nawet o śladach zamachów, które nie do czego innego, iak tylko do obalenia prawego Rządu dążyły. Z początku poczytywałem iednakże wszystko prawie tylko za czcze pogłoski, a w rzeczywistość onychże uwierzyłem dopiero w tedy, gdy mię doszła wiadomość o wypadkach, które zaszły na początku miesiąca w Quincieux i w Powiecie Trevoux. Wtenczas dopiero przyznałem więcey wagi doniesieniom, które mię doszły, i sądziłem za rzecz potrzebną zaiąć się wyższą Policyą, tak z powodu nacisku okoliczności, iako też z powodu podróży P. Sainevillle do Paryża. Pomnożyłem więc liczbę taynych ajentów, a wnet przekonałem się, że wstrząśnienie w okolicach miasta pochodziło z planu, ktorego rozległe związki Lugdun za punkt środkowy miały; że się taiemne schadzki odbywały; że w kilku mieszkaniach Lugdunskich taiemne bandy po 10 do 15 ludzi urządzano; że po szynkowniach za pewnych ludzi wydatki opłacano; słowem, że cały świat mówił o rewolucyi, która w mieście niezabawem wybuchnąć miała. Wybuchnienie spisku zależało iednakże od powstania włościan, których zniewolić chiano, aby przeciwko Lugdunowi ruszyli i na wszystkie rogatki w iednymże czasie uderzyli, a w teyże samey chwili mieli sprzysiężeni w mieście bunt podnieść. Przeznaczono na to dzień 8. Czerwca, Niedzielę, w którey się processyę Bożego Ciała odprawiały. Sprzysiężeni zdawali się dzielić na dwie kupy; iedna z nich miała opanować naypierwsze Władze i naycelnieyszych Królowi uległych Officerów gwardyi narodowey, tudzież Starszych mieyskich, druga zaś Officerów osady, gdy ci podczas dzwonienia na gwałt i podczas jeneralnego pochodu do koszar spieszyć mieli. O szóstey godzinie z rana dano znak między sprzysiężonymi, lecz zdawało się, iż o dzielności urządzeń WPana przekonani, a niektóre-

mi aresztowaniami, które ia nakazałem, przestraszeni naczelnicy spisku, około 9tey godziny odwleczenie wykonania onegoż uradzili. Między aresztowanymi byli zapewne i tacy, co pewnym sprzysiężeńcom rozkazy oznaymić mieli; ale że się związek przerwał, więc stało się, że powstanie w niektórych tylko, lecz nie we wszystkich mieyscach wybuchnęło. Tymczasem, skoro się processye zaczęły, widziano przy wsyystkich dzwonnicach ludzi, którzy się do dzwonienia na gwałt dorwać mieli; inni wmieszali się między liczne kupy Ludu po ulicach, aby ie przez mowy zapalić; co zaś bezsprzecznie dowodzi, iż iedna ręka powstaniem w mieście i po wsiach kierowała, iest ta okoliczność, iż razem w Lugdunie i we wsiach dzwonienie na gwałt słyszeć się dało. Po wsiach rozsiewano, że się Lugdun w posiadaniu powstańców znayduie, w Lugdunie zaś, że całe włoście nadciągaią. Sprzysiężeni w mieście, którzy się zapewne od części gwardyi narodowey posiłku spodziewali, uzbroionymi byli w małą broń, w puginały pistolety etc.; — lecz sprzysiężeni wieyscy opatrzeni byli w broń wszelkiego wagomiaru (kalibru). Liczne zgromadzenia po szynkowniach; aresztowania w mieście i na rogatkach takich ludzi, którzy ukrytą broń i amunicyę nieśli; wystrzały z pistoletów w kawiarni Verieux; Officer połowę żołdu pobieraiący, który się na publiczney ulicy Ledoux przeciwko zamiarom buntowników oświadczył; Kapitan od legii Yonneńskiey; zeznania gwardysty narodowego, z którym pięciu sprzysiężonych trzymaiąc go za wspólnika swoiego, na wale mowiło, a który przez nieiaki czas rollę ich graiąc, trzech z onychże aresztować kazał; wszystkie te okoliczności dowodzą przecież dostatecznie istnienie spisku, którego związki bezsprzecznie po za miasto Lugdun rozszerzaią się. Atoli iest rzeczą zaspokaiaiącą, że się klassa mieszkańców osiadłych spokoynie sprawowała, i że się powstańcy po naywiększey części z ludzi obcych, zarobników i czeladzi bez służby zostaiącey, szczególniey zaś z kapeluszników składali. Od dnia 8. Czerwca kazałem 178 osób aresztować; 62 z nich wypuszczono na wolność; 79 odesłano do Porucznika Policyi, iako podeyrzanych, iż do band uzbroionych, lub do planu przeciwko miastu ułożonemu należeli; 15 odesłano przez żandarmeryę do Gmin onychże; 17 zatrzymałem do dalszego badania moiego, a 4 oddałem do Burmistrza w la Guillotiere i do ieneralnego Sztabu gwardyi narodowey. O liczbie aresztowanych na prowincyi nie otrzymałem żadnego doniesienia. W poprzedniczych badaniach aresztowanych uważałem powszechne systema wypierania się i udawancy niewiadomości, co mię tem bardziey zostanawiało, ile że ci ludzie po naywiększey części z klassy nayciemnieyszego pospólstwa byli. Z tey okoliczności wnoszono, że sprzysiężonych uroczysta przysięga wiąże, i że im przy złożeniu oneyże do zrozumienia dano: iakoby nawet część Władz i Sądów do spisku należała, któreby ich w przypadku zdradzenia taiemnicy niezawodnie na śmierć skazały; przeciwnie zaś, gdyby milczeli, uratowały. — Luboć o tym wypadku dotychczas ieszcze żadnych ważnych objaśnień nie otrzymano, spodziewaią się ich iednakże z badań, na które Sąd prewotalny nalega. Z moiey strony będę WPanu Mci Jenerale udzieląć wszystko, co się będę mógł dowiedzieć, i mam iuż poszlaki, że, ieżeli w przeszłych dniach czternastu źle myślący spuszczali się na powstanie we wsiach, ażeby powstanie w mieście do skutku przyprowadzić, obecnie to zachodzi, że wsie wówczas tylko maią powstać, ieżeli powstanie w mieście iuż do skutku przyydzie. Czynność iest przeto teraz daleko więcey, aniżeli kiedy indziey, potrzebna. Na gwardyę narodową można się równie tak spuścić, iak i na osadę woyskową; gorliwość, którą właśnie okazała, czyni ią zupełnie godną zaufania WPana, a pochwała Jego stanie się dla niey naysłodszą nagrodą. Poczytam się za szczęśliwego, ieżeli krokami moiemi rozporządzenia Jego popierałem; zostaiąc etc. etc.

(Podpis) Hrabia Fargue.

P. Duhamel, kupiec i Sędzia Trybunała handlowego w Rouen, kazał był urządzić okręt, maiący oprócz obu białych bander, także banderę z niebieskim, białym i czerwonym pręgiem, nad którym unosiła się pszczoła. Gdy go Policya za to do odpowiedzialności wezwała, oddalił się, a teraz ogłosił obronę swoią, w którey wyraża: „że kolory nie były umieszczone w porządku mogącym służyć za znak do powstania, i że pszczoła iest godłem czynności w handlu.“ Ciekawa rzecz, co Sądy na to uniewinnienie się iego powiedzą.

Około połowy Lipca porozrzucane były tu i owdzie w Paryżu trzykolorowe kokardy.

Między współwinowaycami towarzystwa Lwa Śpiącego, którzy wkrótce sądzeni będą, znaydować się ma także ieden z krewnych Napoleona Bonapartego.

Za pozwoleniem Rządu, wyszedł z druku proiekt do zaprowadzenia hypotekalney kassy pożyczkowey, końcem wspierania rolnictwa. Zamiarem tego instytutu iest, aby dziedzicom

w potrzebie pieniędzy będącym kapitały na mierną prowizyę pożyczać, zapisy zaś długowe czyli obligi, które właściciele na rzecz kassy pożyczkowey wydadzą, w obieg puszczać. Przez to zatamowanoby nakoniec lichwę pieniężną, która iuż dobra wielu Obywateli w kilku Departamentach pochłonęła, rolnictwo zaś dzielnieby wsparto i podźwigniono. Instytut pożycza właścicielom na prowizyę po 5 od sta, która to prowizya dopiero po upłynieniu lat pięciu złożoną bydź powinna. Oprocz kosztów aktu, nie ciążą na wydaniu kontraktu żadne znakomite lub uciążliwe wydatki. Pożyczka daie się na grunta, które się kassie z warunkiem odkupienia ich po upłynieniu lat pięciu, zapisuią.

N i e m c y.

Seym Związku Niemieckiego odłożył dnia 17. Lipca posiedzenie swoie do dnia 3go Listopada.

Spodziewaią się, że Konstytucya Wirtemberska, iak ią Król niedawno odmienił, wkrótce zaprowadzoną będzie. Odprawiono iuż w naywiększey części Powiatów zgromadzenia, a lubo w kilkunastu Powiatach dawnego Wirtembergu skutek życzeniu nie odpowiedział, przecież oświadczyła się większość Zgromadzeń, n. p. w całem prawie nowem Wirtembergu, za przyięciem Konstytucyi. W dawnem Wirtembergu, Powiaty Sztutgardzki, Kannsztadzki i Tubingski, nabardziey są temu przeciwne.

Jeden z Członków rozwiązanego Zgromadzenia Stanów Wirtemberskich, starał się odrzucenie podanego przez Króla proiektu Konstytucyi, usprawiedliwić wyliczeniem niektórych wad oneyże; n. p. proiekt ten mieści między potrzebnemi dla Zastępcy Ludu przymiotami i ten, „aby Chrześciiańską religiię wyznawał.“ Ja zaś (słowa są rzeczonego Członka) dodaię „aby był rodowitym Niemcem, z prawego łoża, i Chrześciianinem“, gdyż i rodowity Francuz, któryby prawa obywatelstwa dostąpił, lub chrzczony Żyd, w Oyczyznie naszey Zastępcą ydź może. Lecz choćby i te wady nie były, cożby nam zaręczało nową Konstytucyę? Rząd zapoznaie obowiązek dawnych umow, a my, przyymuiąc Konstytucyę, która owe umowy znosi, przyznalibyśmy tem samem, że Rządu dawne umowy nie obowiązuią. A gdyby się też Rząd i od nayświeższey umowy uwolnił, cożby wówczas się stało? Lubość nas od tego charakter teraźnieyszego Króla zabezpiecza, przecież mógłby to Następca iego uczynić. Mógłby przynaymniey Stanom oświadczyć: „że i przeszły Rządca nie dotrzymał umów, które poprzednicy iego z wami zawarli, a wyście na to przystać musieli.“ Lud byłby wtenczas bez żadney prerogatywy poddanym władzy Panuiącego. Nie mogłem więc (tak kończy rzeczony Reprezentant) przyczynić się do tego, aby Oyczyzna moia w takiem znaydowała się położeniu; dla tego też głosowałem przeciwko przyięciu Konstytucyi, i dla tego toż samo i większość Zgromadzenia uczyniła.

Szwecya i Norwegiia.

Dnia 14. Lipca wezwał Król do siebie Xięcia Sudermanii, aby zaiął obok niego mieysce w Radzie Stanu, i był obecnym na obradach oneyże. Xięcia tego wprowadził Oyciec iego, Królewic Następca tronu, a Król miał doń następuiącą, godną uwagi przemowę:

„Móy Wnuku! Jest to uroczysta i rozczulaiąca chwila dla mnie, gdy Cię widzę zaymuiącego obok Mnie mieysce, na którem masz bydź świadkiem obrad nad dobrem Ludów, których przyszłe losy Opatrzność Twoiey pieczy powierzyła. Wiek Moy i słabe zdrowie, nie pozwalaią Mi powiedzieć Ci przy tey sposobności wszystkiego, cobym, powodowany Moią miłością ku Tobie i doświadczeniem, wynurzyć Ci pragnął. Chcę ci tylko przypomnieć, że z czasem będziesz głową dwoch wolnych Ludow. Okaż im praw ich poszanowaniem, iak chcesz, aby Twoie szanowanemi były. Ustawiczna to równowaga między temi prawami tworzy w wolnych Państwach porządek i siłę, a do Rządcy należy, aby przez sprawiedliwość odwagę i oświecenie, kierował i rozwiiał tę zasadę dla naywyższego celu pomyślności powszechney. Nie zapominay nigdy, Móy Wnuku, że wkładam dziś na Ciebie świętą i lubą powinność, abyś, gdy iuż żyć przestanę, spłacił dług Móy Oycu swoiemu za uprzedzaiącą atencyę, niezmordowaną delikatność i tak tkliwą miłość, iakie mi od pierwszey godziny związku swoiego z tym Kraiem okazywał. Badź mu, czem on Mi iest, podporą, i tul serce swoie do niego, iak on swoie do Mego przytula. Krótko mówiąc, odpłać starości iego tę pociechę i radość, iaką on Mi sprawiał. Oyczyzna, Oyciec Twoy i Ty — to iest Móy Wnuku, co czytać będziesz w oczach Moich, gdy serce Moie wprawdzie czuć ieszcze będzie, lecz omdlały iuż głos Móy nazawsze umilknie. Niech się Wszechmocny Tobą opiekuie, niech drogami Twemi według przykazań swoich kieruie, i niech Mi pozwoli kiedyś w biegu epok widzieć z kraiu niebiańskich to, że imie Twoie iest zaszczytem i roskoszą Ziemi!“